

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa R. J. przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi K. P. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda R. J. na rzecz pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi K. P. kwotę 1 817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
3. nakazał przyznać pełnomocnikowi powoda radcy prawnemu K. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 1 493 zł obejmującą podatek VAT w wysokości 23% tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powodowi R. J. z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. co do punktu I i II wyroku.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w sprawie nie miało miejsca bezpodstawne wzbogacenie i pobranie w toku postępowania egzekucyjnego kwot tytułem prowadzonej przez kancelarię (...) P. kwot, a następnie nastąpiło prawidłowe ich rozliczenie w całości z wierzycielem,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego:
 - a. art. 233 § 1 k.p.c. polegająca na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego spośród dowodów przedstawionych przez powoda,
 - b. art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wskazanych w pozwie oraz dalszych pismach procesowych powoda dowodów w postaci: zobowiązania pozwanego do wskazania informacji jakie kwoty i w jakiej dacie zostały przekazane na konto wierzyciela (...) SA oraz w jakiej części została ograniczona egzekucja po otrzymaniu prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie sygn. akt I C 258/16; przedłożenia przez pozwanego karty rozliczeniowej i wyraźnego wskazania zarówno wysokości kwot jak i sposobu rozliczenia kwoty uzyskanej przez komornika w toku egzekucji; przedłożenia karty rozliczeniowej, w szczególności wyraźnego wskazania jakie kwoty zostały wyegzekwowane i przekazane na konto wierzyciela; wskazania w jakiej części i do jakich kwot zostało ograniczone postępowanie egzekucyjne wobec prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 27 września 2017 r., sygn. akt I C 258/16, uznając je jako całkowicie redundantne dla rozstrzygnięcia w realiach niniejszej sprawy,
 - c. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego w całości.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa w całości, a także zastosowanie względem osoby powoda zasady słuszności wynikającej z art. 102 k.p.c. i nieobciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, zarówno w odniesieniu do postępowania I jak i II instancji. Alternatywnie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację strony powodowej, wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka skutkowałą jej oddaleniem.

Podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów procedury w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania, co do kolejnych zarzutów apelacyjnych. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności należy wskazać, że brak jest podstaw do podzielenia argumentacji skarżącego, jakoby komornik sądowy w sposób nieprawidłowy dokonał pobrania w toku postępowania egzekucyjnego kwot i w sposób nieprawidłowy rozliczył je z wierzycielem. W ocenie Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie wątpliwości powoda co do wysokości wyegzekwowanego świadczenia wzbudziła treść zaświadczenia o dokonanych wpłatach z dnia 7 marca 2018 r., (k. 122 akt postępowania egzekucyjnego). W jego treści wskazano, iż przychód wyniósł 15.960,20 zł, a kwoty uwzględnione w pozycjach 33-46 stanowią zwrot z rachunku depozytowego. Niemniej należy wskazać, iż kwoty wskazane w pozycjach 12-31 stanowią powtórzenie kwot wskazanych w pozycjach 12-31 zaświadczenia o dokonanych

wpłatach z dnia 12 października 2017 r. (k. 83 akt postępowania egzekucyjnego), oznaczonych jako środki pieniężne przekazane na depozyt. Dokonując porównania tych dwóch dokumentów należy wskazać, iż komornik sądowy podał w zaświadczeniu o dokonanych wpłatach z dnia 7 marca 2018 r., (k. 122 akt postępowania egzekucyjnego) dwukrotnie te same kwoty: wskazując w pozycjach 12-31 środki uprzednio znajdujące się na koncie depozytowym i w pozycjach 33-46 te same środki wypłacone z tego depozytu, będące de facto tymi samymi pieniędzmi, jednokrotnie pobranymi od dłużnika. Choć treść dokumentu wprowadza w błąd co do wysokości pobranych od dłużnika kwot, samo ich pobranie i rozliczenie jest właściwe. Bowiem po odjęciu od sumy pobranej przez komornika kwot wskazanych w pozycjach 12-31, kwota ta jest równa wysokości zobowiązania powoda przekazanego wierzycielowi. Zatem zebrany w sprawie materiał dowodowy doprowadził Sąd Rejonowy do słusznego przekonania, iż roszczenie powoda należało uznać za niezasadne.

Stawiany przez skarżącego zarzut naruszenia art. 277 k.p.c. jest niezasadny.

Przepis art. 227 k.p.c. nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Jego naruszenie może być podstawą sformułowania zarzutu jeżeli strona wykaże, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie lub, że odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru, ale wówczas winno zostać powołane i uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe - np. art. 217 k.p.c. lub art. 278 § 1 k.p.c. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 grudnia 2019 r., I ACa 323/19, Legalis nr 2352568).

Należy również przypomnieć, że zarzuty procesowe mogą zostać uznane za zasadne przy spełnieniu łącznie dwóch przesłanek. Strona powołująca taki zarzut ma wykazać, że nieprawidłowość sposobu postępowania sądu (np. w zakresie postępowania dowodowego) rzeczywiście miała miejsce oraz że ta nieprawidłowość miała wpływ na ostateczny wynik sprawy. Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut procesowy jest uzasadniony wtedy, gdy można stwierdzić, iż w warunkach niepełnienia przez sąd zarzucanego przez stronę błędu proceduralnego rozstrzygnięcie miałyby inną treść (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 2019 r., I AGa 334/18, Legalis nr 2367586).

Przedkładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że pominięcie przez Sąd Rejonowy wskazanych przez apelującego dokumentów nie stanowiło naruszenia art. 227 k.p.c. Wskazywane przez powoda środki dowodowe były bowiem nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W pierwszej kolejności należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, iż wniosku dowodowe nie dotyczyły okoliczności faktycznych mających na celu wykazanie zasadności powództwa, a zmierzały do przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy kontroli postępowania egzekucyjnego, podczas gdy powód dysponował innymi instrumentami prawnymi, których mógł użyć w przypadku wątpliwości co do prawidłowości działań komornika sądowego, m.in. skargi na czynności komornika. Ponadto należy wskazać, iż część dowodów była spóźniona, zatem podlegała pominięciu. Jednocześnie należy mieć na względzie, iż dokumenty znajdujące się w aktach sprawy egzekucyjnej były wystarczające do ustalenia stanu faktycznego.

Nie można podzielić stawianego przez apelującego zarzutu naruszenia dyspozycji art. 405 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. przesłankami bezpodstawnego wzbogacenia są, po pierwsze, uzyskanie przez daną osobę korzyści majątkowej kosztem innej osoby oraz, po drugie, brak podstawy prawnej do nabycia takiej korzyści. Ogólna formuła bezpodstawnego wzbogacenia jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego a „niezdolność czy niemożność dochowania zasad” przewidzianych w ustawie, czy też ich niedoskonałość „nie może prowadzić do akceptacji przesunięć majątkowych czy też uzyskania korzyści pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego czy też moralnego”. Drugą przesłankę stanowi „bezpodstawność”, czyli brak dostatecznej causae, jako najszerszej rozumianej podstawy prawnej lub społecznej wzbogacenia. Bezpodstawność prawna oznacza sytuację, w której wzbogacenie nie stanowi prawidłowego następstwa elementu uregulowanego w ramach istniejącego „pierwotnie” stosunku prawnego. Wzbogacenie jest bezzasadne nawet wtedy, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym, czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego prawidłowego, poprawnego następstwa, akceptowanego społecznie.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie, by doszło do wzbogacenia się komornika kosztem powoda i wzbogacenie to nastąpiło w sposób bezpodstawny. Analiza akt sprawy doprowadziła Sąd Rejonowy do słusznego przekonania, że powód nie udowodnił swego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Należy bowiem podkreślić, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód nie wykazał, by komornik pobrał kwoty wyższe niż wynikają z tytułu wykonawczego lub nie rozliczył się z pobranych kwot z wierzycielem. Dokonane wyliczenia prowadzą do wniosku, iż suma zajęć na rachunku bankowym nie przekracza kwoty wierzytelności i kosztów egzekucyjnych. Pomimo swych wątpliwości powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego by wynikało, że kwota ta jest jednak wyższa. Swoje przeświadczenie oparł jedynie na treści zawiadomienia o dokonanych wpłatach, nie dokonując jego analizy. Ponadto powód nie wykazał wysokości roszczenia, nie wyjaśnił z czego miałyby wynikać wysokość dochodzonej przez niego kwoty. Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji, skoro komornik sądowy nie pobrał kwoty wyższej niż wynikało to z tytułu wykonawczego i należnych kosztów egzekucyjnych, nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, a zatem stawiany przez skarżącego zarzut w tym zakresie jest chybiony.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska apelującego, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c.

Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis ten nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację Sądowi przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., sygn. I CZ 183/12, publ. LEX nr 1388472). O wypadkach szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można mówić w sytuacji, gdy prowadzą one do przekonania, że ponoszenie kosztów pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. V CZ 124/12, publ. LEX nr 1341727).

Należy podkreślić, iż skorzystanie z regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku, jako „szczególnie uzasadnionego”, zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2018 r., III APa 24/18, publ. LEX nr 2612060).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy słusznie nie dopatrywał się istnienia szczególnie uzasadnionego przypadku, który co do zasady jest instytucją wyjątkową i odstępstwem od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że pozbawienie strony pozwanej zwrotu poniesionych kosztów procesu byłoby zbyt daleko idącym ustępstwem w stosunku do powoda, a jednocześnie niezasadnym pokrzywdzeniem pozwanego. Sąd orzekający w danej sprawie każdorazowo zobowiązany jest do uwzględnienia całokształtu okoliczności danej sprawy. Za szczególnie uzasadniony wypadek nie można uznać jedynie złej sytuacji finansowej i zdrowotnej przegrywającego proces. Sięgnięcie po normę art. 102 k.p.c., stanowiącą odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik sprawy, jako określającej, którą spośród stron sporu obowiązek taki obciąża, musi mieć rzeczywiste, szczególne usprawiedliwienie nie tylko w sytuacji osobistej i majątkowej strony, która miałaby z dobrodziejstwa jej zastosowania skorzystać, ale także w charakterze samej rozstrzyganej sprawy, która jest podstawą dla rozliczania kosztów pomiędzy jej stronami. Tymczasem charakter sprawy nie przemawia za przyjęciem, iż obciążenie powoda kosztami procesu byłoby niesprawiedliwe. Powód wystąpił z powództwem nie próbując wyjaśnić nasuwających się rozbieżności, pomimo swego przekonania o zawyżeniu pobranych kwot nie zwrócił się do odpowiednich instytucji w celu weryfikacji swoich podejrzeń. Powód nie skorzystał również z możliwości przeprowadzenia przez Sąd kontroli działań komornika

sądowego poprzez wniesienie skargi na czynności komornika. Z tych przyczyn należy uznać, iż niezastosowanie wobec niego dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. należało uznać za zasadne.

Na marginesie należy jedynie zwrócić uwagę, iż strona powodowa nie złożyła poprawnie wniosku o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym nowych dowodów, niemniej wskazywane w treści uzasadnienia dowody z dokumentów podlegały pominięciu, gdyż były spóźnione. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W niniejszej sprawie wnioskowane dowody powód mógł powołać w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Jednocześnie należy stwierdzić, iż niezasadnym jest przyjęcie, że potrzeba powołania dowodu ze wskazanej korespondencji wynika dopiero po wydaniu wyroku w I instancji. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później” nie może być pojmowany w ten sposób, że „potrzeba” ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 29 maja 2018 r., I ACa 1242/17, który to pogląd Sąd odwoławczy w pełni podziela).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. 2018 r. poz. 265 ze zm.) zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.

Powód korzystał z pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu przez radcę prawnego K. S.. Pomoc ta, zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika powoda, nie została opłacona w całości, ani w części. Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt 3 wyroku nakazał wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 738 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej, na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z 3 i § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 68).